



Marsa

Dzielnice: Praga Południe

Osiedla: Goćławek

Atrybuty: Nazwy pochodzące od wyrazów pospolitych Nazwy kulturowe Religia

Rok utworzenia nazwy: 1960

Opis

Mars - staroitalski bóg wojny, jeden z głównych bogów w mitologii rzymskiej, będący odpowiednikiem greckiego Aresa. Początkowo czczony jako patron pór roku. Poświęcono mu miesiąc marzec, gdyż wówczas można było wznowić działania wojenne. Poświęcony był mu dąb, wilk oraz dzięciół, miał być ojcem Romulusa i Remusa.

Biegła przez porosyjskie obozy wojskowe i poligony, stąd nazwa boga wojny.
Przed 1945 rokiem taką samą nazwę nosiła dzisiejsza ul. Traktorzystów.

Ciekawostki

Została wytyczona w 1919 roku jako Droga Poforteczna. Kiedy W 1951 roku fragment został przyłączony do Warszawy, dojeżdżały tu autobusy 115 i C. W 1957 roku, wraz z przyłączeniem Rembertowa, w granicach miasta znalazł się pozostały fragment.

Stan obecny:

róg ul. Morgowej: kapliczka. Malutka, wiekowa, ukryta pośród krzewów, stała się obiektem sporu okolicznych mieszkańców i historyków z wykonawcą poszerzenia ul. Marsa, który chciał ją gdzieś przenieść...

Pomnik Więźniów Obozu NKWD w Rembertowie. Pomnik ustawiono tu 21.05.1995. Jest to krzyż wyrastający z małego budynku. Na nim 3 tablice. Pierwsza: W miejscu tym na terenie dawnej fabryki POCISK znajdowały się obozy: od września 1941 do początku 1944 hitlerowski obóz pracy jeńców sowieckich Komando Stalag 333, od lipca 1944 do września 1944 hitlerowski obóz pracy dla więźniów polskich, od września 1944 do lipca 1945 sowiecki obóz specjalny NKWD nr 10. Druga tablica: Żołnierzom Oddziału Partyzanckiego AK Obwodu Mewa-Kamień Mińsk Mazowiecki, który pod dowództwem ppor. Edwarda Wichury Wasilewskiego nocą z 20 na 21 maja 1945 roku rozbił

obóz specjalny NKWD nr 10 w Rembertowie. Z obozu uwolniono ponad 500 więźniów. Akcja ta przerwała zsyłkę więźniów na wschód. Trzecia tablica: Więźniom obozu NKWD nr 10 w Rembertowie, Żołnierzom i działaczom Polskiego Państwa Podziemnego, represjonowanym i mordowanym, których szczątki spoczywają na terenie dawnej fabryki amunicji POCISK i na obszarach sowieckiego imperium.

Wkrótce po zajęciu Rembertowa przez Armię Czerwoną w listopadzie 1944 r., na terenie byłej Fabryki Amunicji Pocisk, NKWD utworzyło obóz nr 10. Trafiali tam masowo aresztowani Polacy, członkowie AK, NSZ i innych niepodległościowych organizacji konspiracyjnych. W ogrodzonych drutem kolczastym halach uwięziono 2 tys. osób.

W niedzielę palmową 25 marca 1945 r. 1500 więźniów załadowano do towarowych wagonów i wywieziono na wschód na Ural. Nikt z nas nie wiedział dokąd jedziemy jaki los nas spotka wspomina Jan Zalewski, więzień obozu deportowany na Ural. Pociąg z uwięzionymi działaczami niepodległościowymi pokonał w ciągu miesiąca trasę ponad 3 tys. km - 360 spośród nich zmarło (zostali pochowani na nieludzkiej ziemi bezimiennie).

Zesłańcy zostali zamknięci w jednym z obozów Archipelagu Gułag w Świerdłowsku. I tak zamknięci i wyizolowani całkowicie od świata (wykluczona była jakakolwiek korespondencja), wegetowaliśmy w tajgach blisko 3 lata, pracując katorżniczo o głodzie i chłodzie przy wycince drzew kontynuując wspomnienia Jan Zalewski. Do Polski wróciło około tysiąca zesłańców późną jesienią 1947 r.

25 marca w 62. rocznicę wywózki na Ural zgromadzeni przy Pomniku Więźniów Obozu NKWD przedstawiciele władz samorządowych, kombatancki, uczniowie rembertowskich szkół, mieszkańcy oddali cześć deportowanym. Modlili się na ofiary nigdy nieosądzonej Golgoty Wschodu.

za: Jadwiga Cegielska Gazeta Rembertowska (kwiecień 2007)

Data nadania nazwy: nazwa fragmentu na Marysinie Wawerskim jest prawdopodobnie jeszcze przedwojenna. Zachowana podczas przyłączenia tych terenów do Warszawy 1951.05.15. Na odcinku w Rembertowie ulica nazywała się Wawerska a fragment przy przejeździe kolejowym krótko nosił imię Bronisława Pierackiego. Nazwę ujednolicono dopiero 1960.05.05.